

Gruzja – między marzeniem a rzeczywistością

Marek Matusiak

Po kilku latach politycznych turbulencji wywołanych reformą konstytucyjną (zmiana ustroju państwa z prezydenckiego na gabinetowo-parlamentarny), poważnymi przetasowaniami wyborczymi (2012 – wybory parlamentarne, 2013 – prezydenckie) sytuacja polityczna w Gruzji ustabilizowała się: kluczowe stanowiska w państwie na mocy mandatu demokratycznego zajmują przedstawiciele koalicji Gruzińskie Marzenie (GM). Gruzińskie Marzenie mimo mozaikowej struktury i napięć wewnętrznych zachowuje spójność i wysokie poparcie społeczne, co predestynuje je do odgrywania dominującej roli na gruzińskiej scenie politycznej w przewidywalnej przyszłości, w tym zwycięstwa w czerwcowych wyborach samorządowych.

Bidzina Iwaniszwili – miliarder, twórca koalicji, jej sponsor i niekwestionowany lider, a także były premier i najpopularniejsza postać gruzińskiego życia publicznego (poza patriarchą Eliaszem II) znajduje się poza sformalizowanym życiem politycznym. Sytuacja ta rodzi wiele pytań, przede wszystkim: kto obecnie faktycznie rządzi Gruzją? i jaką długoterminową wizję rozwoju kraju ma obecny obóz rządzący? Dotychczasowy dorobek GM – siły politycznie niejednorodnej i zdominowanej przez Iwaniszwiliego – nie pozwala udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Niezależnie od szeregu zadań w polityce wewnętrznej odnowiona Gruzja staje przed strategicznymi wyzwaniem, które znacząco wzmacnia konflikt na Ukrainie: przyszłością stosunków z Zachodem (w tym procesie integracji euroatlantyckiej) i z Rosją (wobec ostrej ofensywy reintegracyjnej na obszarze poradzieckim). Skala i dynamika procesu rewizji porządku na obszarze poradzieckim oraz stosunków między Rosją i Zachodem wzmacnia niepewność co do ich wpływu na postawę gruzińskiej elity politycznej i konsekwencji dla całego kraju.

Kto rządzi Gruzją?

Gruzińskie Marzenie jest powołaną na początku 2012 roku koalicją 6 partii złączonych niechęcią do poprzedników i patronatem Bidziny Iwaniszwiliego. Koalicja zwyciężyła w wyborach parlamentarnych w październiku 2012 (55%) i prezydenckich w październiku 2013 (62%), ma wyraźną większość w parlamencie (86 ze 150 miejsc¹) i utrzymuje wysokie poparcie społeczne

¹ W głosowaniach może jednak liczyć także na głosy części z 13 deputowanych niezależnych, którzy weszli do parlamentu z list Zjednoczonego Ruchu Narodowego Micheila Saakaszwiliego.

(61% w sondażu z listopada ub.r.²). Jest zatem siłą polityczną, która w przewidywalnej przyszłości będzie rządzić Gruzją, choć będzie zapewne surowiej rozliczana przez społeczeństwo niż w okresie rocznej kohabitacji z bardzo negatywnie postrzeganym prezydentem Saakaszwilim. GM jest projektem Bidziny Iwaniszwiliego – miliardera, który nie brał wcześniej udziału w gruzińskiej polityce (w 1996 roku w Rosji wspierał jednak reelekcję Borysa Jelcyna), o trudnych do zdefiniowania poglądach politycznych.

² Por. <http://www.civil.ge/files/files/2013/NDI-Georgia%20November2013-Political.pdf>

Iwaniszwili jest najbogatszym człowiekiem w kraju³, a do momentu wycofania się z polityki w listopadzie ub.r. był także premierem oraz prezesem największej partii koalicyjnej. Jego osobista popularność (na poziomie 74% w listopadzie ub.r.) była i mimo odejścia pozostaje głównym, obok powszechnej niechęci do poprzedniego obozu rządzącego, źródłem popularności GM.

Iwaniszwili jako osoba prywatna zachowuje pozycję faktycznego „prezesa zarządu Gruzji”, niezaangażowanego w bieżącą administrację i nieponoszącego odpowiedzialności politycznej, mającego jednak głos rozstrzygający.

W ciągu roku na stanowisku szefa rządu Iwaniszwili podejmował najważniejsze decyzje jednoosobowo, włącznie z wyborem kandydata na prezydenta oraz następcy na stanowisku premiera. Nie tylko nie powierzył koalicjantom stanowisk dających mocną pozycję w polityce krajowej (obsadził je osobami zaufanymi), ale także demonstracyjnie utracił pozycję jednego z najlepiej rozpoznawalnych i najbardziej prozachodnich polityków koalicji – Iraklego Alasanii, który po dwóch miesiącach od zaprzysiężenia rządu stracił stanowisko wicepremiera.

Obecni prezydent Giorgi Margwelaszwili (44 l., były nauczyciel akademicki) i premier Irakli Garibaszwili (32 l., przez całe życie zawodowe związany z Iwaniszwilim) zawdzięczają stanowiska wyłącznie namaszczeniu przez byłego premiera, a całość ich doświadczenia polityczno-państwowego przed objęciem urzędów w listopadzie ub.r. to odpowiednio 9 i 12 miesięcy zasiadania w rządzie GM. W jednym z wywiadów Garibaszwili stwierdził: „Iwaniszwili jest moim wzorem i zawsze będę kierował się jego przykładem. Zawsze będę przyjmował jego rady,

³ Według szacunków *Forbes* wartość jego majątku wynosi 5,3 mld USD, budżet Gruzji w 2013 roku to 4,36 mld USD.

zwłaszcza że wiem, że ten człowiek udziela swoim ludziom tylko dobrych i użytecznych rad”⁴. W tej sytuacji zaskoczeniem jest niedawna publiczna krytyka Iwaniszwilego pod adresem prezydenta Giorgi Margwelaszwilego wskazująca, że wbrew oczekiwaniom pozbawiony zaplecza i politycznego doświadczenia prezydent nie jest w pełni dyspozycyjny wobec miliardera. Ze względu na ograniczone kompetencje głowy państwa nie umniejsza to jednak wpływów Bidziny Iwaniszwilego.

Kluczowi politycy obozu rządzącego są silnie powiązani z Iwaniszwilim życiorysowo i/lub biznesowo (obecny premier był jego wieloletnim asystentem). Miliarder publicznie przyznaje się do „konsultowania” decyzji rządu, pojawia się też przy okazji niektórych wydarzeń międzypaństwowych (ostatnio przy okazji wizyty premiera Rumunii). Jego pozycję wzmacnia dodatkowo aktywność w Gruzińskim Funduszu Inwestycyjnym⁵ oraz stylizowanej medialnie na gruziński odpowiednik Fundacji George’a Sorosa pozarządowej organizacji „Obywatel” (jej celem jest według Iwaniszwilego wykształcenie w gruzińskim społeczeństwie umiejętności „najmowania rządu i jego rozliczania”). Wobec powyższego domniemywa się, że Iwaniszwili także jako osoba prywatna zachowuje pozycję faktycznego „prezesa zarządu Gruzji”, niezaangażowanego w bieżącą administrację i nieponoszącego odpowiedzialności politycznej, mającego jednak głos rozstrzygający.

Specyfika GM sprawia, że trudno zdefiniować jego profil polityczny, w ciągu rocznego piastowania urzędu premiera Iwaniszwili w różnych sprawach dopuszczał do głosu różne części koalicyjnego spektrum. Najbardziej eksponowane miejsce w ramach koalicji, obok największej,

⁴ <http://rt.com/shows/sophieco/georgia-prime-minister-eu-572/>

⁵ Utworzony z inicjatywy Iwaniszwilego prywatny fundusz inwestycyjny mający wspierać rozwój gospodarki kraju. W momencie jego powołania Iwaniszwili zadeklarował zaangażowanie w 1 mld USD środków prywatnych. Por. <http://civil.ge/eng/article.php?id=26503> i <http://www.gcfund.ge/en/>.

założonej przez samego Iwaniszwilego partii Gruzińskie Marzenie – Demokratyczna Gruzja (obecnym przewodniczącym jest premier Garibaszwili) zajmują dwa ugrupowania jednoznacznie prozachodnie: Nasza Gruzja – Wolni Demokraci ministra obrony Iraklego Alasanii oraz Partia Republikańska przewodniczącego parlamentu Dawita Usupaszwilego. Jednak ich wpływ na proces decyzyjny w najważniejszych sprawach był i wydaje się pozostawać drugorzędny w stosunku do pozycji zaufanych ludzi Bidziny Iwaniszwilego, tj. premiera Garibaszwilego, wicepremiera Kachy Kaladze czy szefa klubu parlamentarnego Gruzińskiego Marzenia – Demokratycznej Gruzji, Giorgi Wolskiego. Pomimo ewidentnych napięć personalnych i politycznych koalicja w przewidywalnej przyszłości prawdopodobnie zachowa spójność. Większość koalicjantów ma małe kluby i ograniczone środki finansowe. Ewentualna secesja kosztowałaby je utratę pozycji politycznej i stanowisk, a także narażała na oskarżenia o konszachty z byłym obozem rządzącym.

Rozliczenia poprzedniej ekipy

Rządy Saakaszwilego przyniosły Gruzji umocnienie suwerenności i budowę instytucji państwa, zwalczenie przestępczości i łapownictwa, sukcesy w polityce zbliżania do Zachodu. Odznaczały się jednak także: upolitycznieniem aparatu państwa⁶, bezkarnością funkcjonariuszy państwowych⁷, ograniczeniem konkurencji politycznej i niezależnego sądownictwa. Władza Saakaszwilego przyniosła także bardzo restrykcyjną politykę karną⁸ i masową wymianę

⁶ Por. np. http://transparency.ge/sites/default/files/post_attachments/Final%20Report%20on%20AAR_ENG_0.pdf

⁷ Najjaskrawszym tego przykładem jest do dziś niewyjaśniona śmierć młodego pracownika banku Sandro Girgwlianiego, w którą prawdopodobnie zamieszani byli wysoko postawieni funkcjonariusze MSW. Por. wyrok ETPCz z 2011 roku: <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-104636#%22itemid%22:%22001-104636%22>

⁸ W 2011 roku Gruzja zajmowała 4. miejsce na świecie po USA, Rwandzie i Rosji pod względem największej liczby więźniów na 100 tys. mieszkańców. Por. http://www.prisonstudies.org/images/news_events/wpp19.pdf

kadr państwowych – będące źródłem silnego resentymentu zarówno na poziomie ogólnospołecznym, jak i wśród elit zmarginalizowanych po 2003 roku.

GM przejęło zatem władzę nad państwem, które – z jego perspektywy – stworzone zostało przez przeciwników politycznych (w wymiarze strukturalnym i personalnym), winne było łamania prawa i pogwałcenia zasad demokracji, i wobec

Faktycznym priorytetem rządu Gruzińskiego Marzenia stało się prawne i polityczne rozliczenie poprzedników oraz przejście pełnej kontroli nad aparatem państwowym.

którego wielu polityków GM żywiło osobistą urazę. W tej sytuacji faktycznym priorytetem rządu stało się prawne i polityczne rozliczenie poprzedników oraz przejście pełnej kontroli nad aparatem państwowym (wobec ograniczonej rezerwy kadrowej koalicji w praktyce oznaczające nierzadko nominacje osób z epoki Eduarda Szewardnadzego).

Według danych byłej partii rządzącej z jesieni 2013 roku, niemożliwych do weryfikacji, w ciągu roku 10 tys. jej członków zostało przesłuchanych lub objętych śledztwem, z czego 100 osobom postawiono zarzuty (na długoletni wyrok pozbawienia wolności skazany został np. były premier i sekretarz generalny ZRN Wano Merabiszwili). Budzi to krytykę ze strony Zachodu i nasuwa analogie do sprawy Julii Tymoszenko. Towarzyszyła temu kampania nacisków na przedstawicieli ZRN we władzach lokalnych, w wyniku których w 80% jednostek doszło, na rok przed wyborami, do zmiany kierownictwa na korzyść GM⁹.

Tak szeroko zakrojony proces rozliczeń i szykan jest wynikiem splotu czynników, często trudnych do rozdzielenia. Zarówno rzeczywistego dążenia

⁹ Dane za partyjnym materiałem informacyjnym: Georgia's Democratic Backsliding: an Overview.

do zadośćuczynienia sprawiedliwości i odpowiedzi na społeczne oczekiwanie ukarania winnych nadużyć z lat 2003–2012, jak i chęci odwetu, strachu przed poprzednią, do niedawna wszechmocną ekipą, wreszcie ograniczeń programu politycznego GM w dużym stopniu opartego na obietnicy „wymierzenia sprawiedliwości”.

Powielanie błędów poprzedników i ewentualne kontynuowanie „selektywnej sprawiedliwości” przez rząd Gruzińskiego Marzenia stanowiąc będzie obciążenie w stosunkach Tbilisi z Zachodem.

Złożoność tego zjawiska obrazuje np. sprawa Baczio Achalai. Były minister kolejno więziennictwa, obrony i spraw wewnętrznych został aresztowany 7 listopada 2012 roku, zaś 28 października ub.r. skazany na karę 3 lat 9 miesięcy pozbawienia wolności za nadużycia z okresu szefowania Ministerstwu Więziennictwa¹⁰. Jest to polityk, którego nominacja na ministra obrony już w 2009 roku budziła wątpliwości Departamentu Stanu USA ze względu na podejrzenia o łamanie praw człowieka w więzieniach¹¹. Jednocześnie jego aresztowanie dwa tygodnie po zmianie władzy w 2012 roku, na podstawie względnie słabych zarzutów, z których został potem oczyszczony¹², wydaje się związane przede wszystkim z jego silną pozycją w wojsku¹³ oraz wpływami jego rodziny w regionie Megrelia.

Sposób działania rządu GM, w tym wyraźne przekonanie, że likwidowanie pozostałości

po poprzedniej władzy uprawnia do działań nadzwyczajnych (liczne naruszenia procedur śledczych i sądowych¹⁴), jest podobne do nastawienia obozu Saakaszwilego do zastanej rzeczywistości po rewolucji róż, powtarza błędy poprzedników i raczej utrwała, a nie naprawia słabości państwa. Jaskrawym przykładem takiego działania jest zawieszenie w pełnieniu obowiązków mera Tbilisi Gigiego Ugulawy – ostatniego polityka obozu Saakaszwilego zajmującego eksponowane i wpływowe stanowisko w obrębie władzy wykonawczej. Decyzja sądu w tej sprawie została wydana 22 grudnia ub.r. pod ewidentnym naciskiem prokuratury (w czasie nocnego posiedzenia za zamkniętymi drzwiami).

Sytuacja ta budzi obawy o standardy demokratyczne w Gruzji, zwłaszcza że mimo pewnych reform obecna w gruzińskim sądownictwie i prokuraturze „kultura dyspozycyjności”, nie daje gwarancji bezstronnych procesów. Ewentualne kontynuowanie „selektywnej sprawiedliwości”, co wobec agresywnej retoryki rządzących względem poprzedników wydaje się prawdopodobne, stanowiąc będzie obciążenie w stosunkach Tbilisi z Zachodem. Przykładowo niedawna zapowiedź prokuratury dążenia do przesłuchania Micheila Saakaszwilego wywołała natychmiastową krytykę Departamentu Stanu USA.

Jednocześnie należy zauważyć, że zjawiska te są przedmiotem krytyki gruzińskich NGO¹⁵, wcześniej skrajnie krytycznych wobec obozu Micheila Saakaszwilego. Istnienie apolitycznych organizacji pozarządowych zdecydowanie odróżnia Gruzję od innych państw regionu i ma szansę przeciwdziałać naruszeniu demokratycznych standardów.

¹⁰ Odchodzący prezydent Saakaszwili zdążył go jeszcze ułaskawić, jednak Achalaia wciąż pozostaje w areszcie w związku z innymi zarzutami.

¹¹ Por. http://www.wikileaks.org/plusd/cables/09TBILISI1765_a.html

¹² <http://civil.ge/eng/article.php?id=26324>, <http://civil.ge/eng/article.php?id=26642>, <http://civil.ge/eng/article.php?id=26628>

¹³ Wraz z Achalaia aresztowany został szef sztabu generalnego Giorgi Kalandadze i dowódca jednej z brygad Zurab Szamatawa.

¹⁴ Por. np. <http://civil.ge/eng/article.php?id=26222>

¹⁵ Między innymi: Georgian Young Lawyers Association (GYLA), Transparency International Georgia, czy International Society for Fair Elections and Democracy.

Polityka społeczna i gospodarcza Gruzjińskiego Marzenia

Poza politycznymi i prawnymi rozliczeniami poprzednich władz polityka wewnętrzna GM skoncentrowała się w dwóch obszarach – sferze socjalnej oraz walki z dziedzictwem „autorytaryzmu”, „prześladowań” oraz centralizacji władzy państwowej.

Neoliberalna polityka ekipy Saakaszwilego cechowała się ograniczeniem obecności państwa w sferze socjalnej. Przejawem tego były brak polityki walki z bezrobociem, brak zasilków dla bezrobotnych czy też prywatyzacja systemu opieki zdrowotnej. Jednocześnie to wysokie bezrobocie i ubóstwo pozostają od lat najważniejszymi problemami gruzjińskiego społeczeństwa.

Rząd GM podniósł emerytury o 50%, opłacił wszystkim obywatelom podstawowe ubezpieczenie zdrowotne (do tej pory tylko wybrane grupy, w sumie poniżej 50% społeczeństwa¹⁶) oraz obniżył ceny usług komunalnych. Zmiany w kodeksie pracy, będącym za poprzedniej władzy przedmiotem ostrej krytyki Światowej Organizacji Pracy (ILO), choć niezbyt daleko idące, wzmocniły ochronę praw pracowniczych. Posunięcia te umocniły poparcie dla nowych władz. Obóz Saakaszwilego prowadził politykę „zero tolerancji” dla przestępczości i łapownictwa. W praktyce oznaczało to m.in. ekstremalnie niski odsetek wyroków uniewinniających w sprawach karnych¹⁷, częste wyroki długoletniego więzienia oraz wysokie kary za nieprawidłowości podatkowe. Efektem były sukcesy w walce z korupcją i przestępczością oraz wysoka ściągальność podatków. Jednocześnie powodowało to oskarżenia o budowę „państwa policyjnego” i wymuszanie pieniędzy od przedsiębiorców. W przepełnionych więzieniach dochodziło do maltretowania więźniów.

¹⁶ Por. <http://transparency.ge/en/blog/state-sponsored-universal-healthcare-program-problems-and-recommendations>

¹⁷ W 2010 roku 7 spraw zakończonych wyrokiem pełnego uniewinnienia na 17 tysięcy. Por. <http://transparency.ge/nis/2011/judiciary#ftn43>

Po przejęciu władzy rząd GM wprowadził zmiany do kodeksu podatkowego na korzyść przedsiębiorców, rozpoczął też częściową reformę sądownictwa¹⁸. Najbardziej kontrowersyjnym posunięciem (skala i tempo oprotestowane przez MSW) była masowa amnestia, na mocy której na wolność wyszło niemal 14 tys. więźniów (60%), a Gruzja z pierwszej dziesiątki państw o najwyższej liczbie więźniów *per capita* spadła na 60. miejsce (Polska na 66.)¹⁹. Dotąd nie potwierdziły się obawy, że w następstwie amnestii gwałtownie wzrośnie przestępczość. Widoczne jest jednak odradzanie się tradycyjnie silnej w Gruzji, a w okresie Saakaszwilego zduszonej represyjną polityką, subkultury i hierarchii więziennej (prawdopodobnie powiązane z umacnianiem się w więzieniach struktur przestępczych), widoczne choćby na przykładzie rosnącej liczby strajków i samookaleczeń więźniów (w sposób określony przez subkulturę)²⁰.

Polityka wewnętrzna nowego rządu skoncentrowała się w dwóch obszarach – sferze socjalnej oraz walki z dziedzictwem „autorytaryzmu”, „prześladowań” oraz centralizacji władzy państwowej.

Osiągnięciem rządu GM jest uchwalenie 5 lutego br. ustawy o samorządzie. Reforma przewiduje bezpośrednie wybory merów 12 głównych miast kraju (obecnie tylko w Tbilisi) oraz podniesienie ich do rangi „miast samorządnych” (obecnie tylko 5 największych). Przewiduje także bezpośrednie wybory szefów municypiów (powiatów). Przyjęcie ustawy jest pierwszym krokiem na drodze do decentralizacji kraju (m.in. nie towarzyszy jej na razie zmiana schematu finansowania jednostek władzy lokalnej), jednak należy ją uznać za osiągnięcie, bowiem w latach 2003–2012 właściwie nie podejmowano w tym kierunku żadnych działań.

¹⁸ Ustawa o sądach powszechnych z 5 kwietnia 2013 roku.

¹⁹ http://www.prisonstudies.org/info/worldbrief/wpb_stats.php?area=all&category=wb_poprate

²⁰ Por. np. <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/237968/>

Nastroje społeczne

Zmiana władzy i nowa polityka rządu poskutkowały rozbudzeniem uśpionych bądź też zduszonych resentymentów społecznych. W ciągu przeszło roku od objęcia władzy przez GM przetoczyła się przez Gruzję m.in. fala strajków i protestów na różnym tle i o różnej skali, *de facto* wymierzonych jeszcze w poprzednią ekipę rządzącą.

Najważniejszą zmianą jest jednak większa przestrzeń dla ekspresji nastrojów konserwatywno-nacjonalistycznych, którym patronuje Gruzińska Cerkiew Prawosławna. W ciągu roku doszło do kilku wystąpień przeciwko mniejszościom wyznaniowym i etnicznym, przede wszystkim Gruzinom muzułmanom, przesiedleńcom z Adżarii²¹. Choć przypadki te miały ograniczoną

W Gruzji pojawiła się większa przestrzeń dla ekspresji nastrojów konserwatywno-nacjonalistycznych, którym patronuje Gruzińska Cerkiew Prawosławna.

skalę, sam fakt ich pojawienia się jest zjawiskiem nowym, poprzednie władze nie dopuszczały bowiem do takich sytuacji. Zdecydowanie większą skalę miały wydarzenia z 17 maja ub.r. w Tbilisi, kiedy przeciwko nielicznej pikiecie pod hasłami obrony praw osób homoseksualnych, wystąpiła agresywna kontrmanifestacja kilkudziesięciu tysięcy osób prowadzona przez duchownych prawosławnych. Rannych zostało 28 osób.

Społeczeństwo gruzińskie należy do najbardziej prozachodnich na obszarze b. ZSRR. We wrześniu ub.r. poparcie dla integracji z UE wynosiło 85%, z NATO zaś 81%²². „Prozachodniość” oznacza jednak przede wszystkim poczucie przynależności do Zachodu w szerokim wymia-

rze historyczno-cywilizacyjnym (w dużej mierze wynikające z przynależności do świata chrześcijańskiego) oraz aspirację do „zachodnich standardów” w wymiarze materialnym i prawnym, nie oznacza jednak automatycznie przyjęcia „zachodniego” podejścia np. do grup mniejszościowych. Zachodzące na obszarze UE procesy obyczajowe są dla znaczącej części tradycyjnego społeczeństwa gruzińskiego niezrozumiałe. Może to być wykorzystane propagandowo przeciwko UE (tak jak to miało miejsce na Ukrainie²³), zwłaszcza w sytuacji uaktywnienia się konserwatywno-nacjonalistycznego i *implicit*e prorosyjskiego lobby politycznego (np. milioner Lewan Wasadze) głoszącego sprzecznosc „tradycyjnych gruzińskich wartości” z obyczajowym permisywizmem Zachodu. Zachowanie niektórych polityków GM może sugerować, że taka opozycja byłaby dla obecnego rządu wygodniejsza i bardziej pożądana niż były obóz rządzący. Wydarzenia z 17 maja obrazują także potencjał mobilizacyjny Cerkwi (Katolikos-Patriarcha Elias II cieszy się zaufaniem przeszło 90% społeczeństwa²⁴) oraz jej ambicje wpływania na życie publiczne (pod wpływem krytyki ze strony Cerkwi rząd istotnie zmienił założenia ustawy o samorządach). Pomimo krytyki międzynarodowej i wewnętrznej władze faktycznie nie pociągnęły do odpowiedzialności uczestników marszu²⁵, podobnie jak w przypadku innych incydentów angażujących przedstawicieli Cerkwi.

Polityka zagraniczna: między Zachodem a Rosją, rok decydujący?

Rząd GM utrzymał prozachodni kurs w polityce zagranicznej. Kontynuowane i sfinalizowane zostały negocjacje umowy stowarzyszeniowej z UE (AA), następnie parafowanej na szczycie PW w Wilnie w listopadzie ub.r. (podpisa-

²¹ <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-09-04/gruzja-wzrost-nastrojow-konserwatywnonacjonalistycznych>

²² <http://www.civil.ge/files/files/2013/NDI-Sept2013-Pol-ENG.pdf>

²³ Por. np. http://vybor.ua/article/grazhdanskoe_obschestvo/legalizaciya-gomoseksualizma-na-ukraine.html

²⁴ Por. http://www.civil.ge/files/files/2013/NDI-Georgia%20September%202013%20Survey%20Political_ENG_vff.pdf

²⁵ Choć formalnie dwóm duchownym postawiono zarzuty: <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=26102>

nie planowane jest przed czerwcem br.) Także w stosunkach z NATO i USA zachowana została ciągłość – Gruzja podtrzymała m.in. zobowiązanie do zachowania obecności w Afganistanie po wycofaniu głównych sił Sojuszu w 2014 roku.

Jednocześnie spekulacje co do skali powiązań Iwaniszwilego z Rosją wciąż wydają się zasadne, a jego (a co za tym idzie i premiera Garibaszwilego) rzeczywista determinacja do realizacji prozachodniego kursu politycznego nie wydaje się jednoznaczna. Wskazuje na to m.in. kontynuacja szykan przeciwników politycznych (krytykowane przez UE oraz USA i dystansujące Gruzję od Zachodu) oraz działania dążenia do zastąpienia w roli głównej siły opozycyjnej partii Saakaszwilego, prorosyjską siłą polityczną pod przewodnictwem Nino Burdżanadze. Działania te wywołują oskarżenia ze strony opozycji o sabotowanie stosunków z Zachodem, przy utrzymaniu prozachodniej retoryki.

Rząd GM zasadniczo różni się od poprzedników pod względem polityki wobec Rosji. W 2013 roku doszło do wielu oficjalnych spotkań dyplomatów obu krajów. Zaniechano antyrosyjskiej retoryki, wykonano także szereg gestów pod adresem Moskwy (m.in. rezygnacja z bojkotu igrzysk olimpijskich w Soczi). Otwartą satysfakcję Moskwy wzbudziła także kampania rozliczeniowa wymierzona w poprzednie władze. Rząd powstrzymał się od krytyki Rosji, nawet w obliczu konsekwentnie prowadzonej przez rosyjskich *pograniczników* akcji stawiania zasieków na *de facto* granicy między Gruzją właściwą a Osetią Południową. Wymierną korzyścią z takiej polityki jest dla Gruzji otwarcie rosyjskiego rynku spożywczego. W pierwszym roku po zniesieniu embarga wartość eksportu do Rosji wyniosła 190 mln USD (15% gruzińskiego eksportu w 2013 roku), nastąpił m.in. dwukrotny wzrost eksportu wina²⁶.

Jednocześnie determinacja Rosji do odbudowy uprzywilejowanej strefy wpływów na obszarze WNP ujawniona w ostatnich miesiącach spr-

wia na Ukrainie i w stosunkach z Zachodem, że dotychczasowa polityka Tbilisi – utrzymania prozachodniego kursu przy jednoczesnym łagodzeniu napięć z Rosją – może nie tylko okazać się niemożliwa do utrzymania, ale Gruzja może stać się celem zmasowanej presji ze strony Moskwy mającej na celu zablokowanie podpisania przez Tbilisi AA.

Kierownictwo Gruzji (premier, prezydent, a także Bidzina Iwaniszwili) deklaruje, że podpisanie AA jest przesądzone i nic nie może mu zagrozić, Rosja zaś „wyczerpała swoje możliwości nacisku na Gruzję”²⁷. W rzeczywistości jednak

Gruzja jest obecnie bardziej otwarta na Rosję i podatna na jej naciski.

aneksja Krymu i agresywna polityka Moskwy wobec Ukrainy obserwowane są w Gruzji z głębokim zaniepokojeniem, a ewentualny tryumf interesów rosyjskich w Kijowie będzie dla Tbilisi jednoznacznym sygnałem możliwości oddziaływania przez Rosję na obszar PW.

Wnioski i perspektywy

Kilkuletni trudny okres przejściowy – związany ze zmianami na scenie politycznej (powstanie nowej siły politycznej, jaką było GM, przejęcie przez nią władzy na drodze demokratycznej) i w systemie politycznym (zmiany konstytucyjne) oraz niemal pół roku funkcjonowania w nowej rzeczywistości – Gruzja przeszła względnie sprawnie. Nowa władza cieszy się mocnym mandatem wyborczym, poparcie społeczne dla niej utrzymuje się na wysokim poziomie, zachowano główne kierunki polityki państwa przystępując do umiarkowanych reform. Bez wątplenia jest to pozytywny sygnał dla Gruzji i nowej elity rządzącej. Jednocześnie jednak – w wymiarze wewnętrznym – poważny

²⁶ Por. <http://civil.ge/eng/article.php?id=26885>

²⁷ Por. <http://civil.ge/eng/article.php?id=26758>

niepokój budzą rewanżyzm polityczny wobec dawnego obozu rządzącego oraz umacnianie się nieformalnego systemu władzy opartego na Bidzinie Iwaniszwilim – formalnie niesprawującym żadnej funkcji i urzędu publicznego. Utrzymanie tych trendów przyniosłoby negatywne konsekwencje dla państwa i demokracji gruzińskiej.

Głównym wyzwaniem, przed którym staje obecnie Gruzja, są jednak stosunki z Rosją i Zachodem (co zaledwie w części związane jest polityką nowych władz). Wszystkie pozytywne aspekty sytuacji w Gruzji ostatnich dwóch dekad (zwłaszcza w okresie rządów ekipy Saakaszwilego) związane były z polityką prozachodnią (demokratyzacja, reformy, suwerenność) i kurs ten jest zasadniczo kontynuowany przez GM (przejawem tego jest m.in. determinacja w zabiegach o umowę stowarzyszeniową z UE czy członkostwo w NATO). Jednak ograniczone wymierne efekty integracji europej-

skiej dla społeczeństwa (i faktycznie niewielkie zainteresowanie Gruzją na Zachodzie), skutki polityki otwarcia GM na Rosję (wzrost wymiany handlowej, otwarcie na rosyjski *soft power* i powrót prorosyjskiej narracji w sferze publicznej²⁸, w tym odwołujący się do konserwatyizmu obyczajowego Gruzinów), a przede wszystkim agresja rosyjska na Ukrainie przy ograniczonym przeciwdziałaniu ze strony Zachodu tworzą groźbę poważnego kryzysu prozachodniej polityki Gruzji. Bez mocnego i wymiernego wsparcia ze strony Zachodu, gwarantującego dotąd bezpieczeństwo i kurs na demokratyzację i modernizację, Gruzja może okazać się bezradna wobec – nieuniknionej, a jak wskazuje m.in. przykład Ukrainy bezwzględnej – presji rosyjskiej destabilizującej Gruzję i grożącej przekreśleniem dorobku ostatnich dwóch dekad.

²⁸ Por. <http://www.vestikavkaza.ru/news/Biznesmeny-Gruzii-protiv-Assotsiatsii-s-ES.html>

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,
Krzysztof Strachota
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska
SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl